




## POKONANY PRZECIWNIK

 16 IX 2019 r., Małgorzata Sołtyk

Jest bardzo groźny, ale nie należy się go bać. Trzeba znać jego taktykę, ale nie wolno skupiać na nim swej uwagi. Jest przeciwnikiem, którego ataków człowiek sam nie ma szans odeprzeć, chyba że trwa przy swym Obrońcy.

Przeciwnikiem tym jest szatan – istota duchowa, nie mająca ciała, ale działająca realnie w naszym świecie, której nie należy lekceważyć. A tym bardziej nie należy wątpić w jej istnienie.

W języku hebrajskim wyraz "szatan" znaczy "oskarżyciel", "hassa-tan" – "przeciwnik", "sprzeciwiający się". W języku greckim zaś "diabeł" znaczy – "oskarżyciel", "oszczerca". Te imiona złego ducha określają celnie jego cechy oraz zabiegi skierowane przeciw Bogu i człowiekowi.

## ZNANY OD DAWNA

Działanie szatana opisane jest na kartach Biblii. Warto sięgnąć choćby do dwóch znaczących fragmentów, które ukazują strategię złego ducha. Pierwszy to oczywiście scena kuszenia Adama i Ewy w raju (por. Rdz 3,1-24).

Diabeł, mistrz podstępu, zasiał w sercu człowieka nieufność do Boga oraz wątpliwość, czy Bóg rzeczywiście chce dla człowieka dobra. Szatan usiłuje wprowadzić umiłowane dzieci Boga na ścieżkę buntu, którą on sam wcześniej poszedł. Kusi pierwszych rodziców tym, czego sam pragnie – być jak Bóg.

Zły duch sugeruje, że nie jest prawdą to, co mówi Bóg, że największym nieszczęściem dla człowieka jest grzech, ale dopiero grzech da nam pełnię szczęścia:

**“** *otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło" (Rdz 3,5b).*

Szatan wmawia nam, że to my sami, a nie Bóg, powinniśmy decydować o tym, co jest dobre, a co złe.

Ewa uczyniła wielki błąd, wchodząc w jakikolwiek dialog ze złym duchem, wierząc jego słowu i postępując według jego podszeptu.

Inny fragment Pisma św. ukazuje, że nawet Pan Jezus, będąc kuszonym przez diabła, nie podjął z nim dyskusji, ale wszelkim pokusom dawał odpór, cytując słowo Boże (por. Mt 4,1-11). Jezus daje przykład, że tylko Jego mocą jesteśmy w stanie odeprzeć szatański atak.

Nie ma człowieka wolnego od diabelskiego kuszenia (choć Zły działa skrycie i próbuje się nie ujawniać). Natychmiastowe odrzucanie pokus jest najlepszą metodą walki z nimi. Pouchają o tym również ojcowie Kościoła, pustelnicy oraz święci – specjaliści od walki duchowej.

## OJCIEC KŁAMSTWA

Ewangelista Jan zapisuje słowa Pana Jezusa, który diabła nazywa "ojcem kłamstwa" (por. J 8,44). Temu kłamcy nie można wierzyć. Nie powinno się nawet słuchać jego podszeptów, bo jest on nieskończenie inteligentniejszy i przebiegły od człowieka.

Szatan każdą osobę kusi w indywidualny sposób. Wybiera najsłabszy punkt i precyzyjnie w niego uderza. Taktykę dostosowuje do osoby, choć pod różnymi "opakowaniami" kryje te same od wieków pokusy: władzy, bogactwa, przyjemności i wiele innych.

Zły wykorzystuje ludzkie słabości, zwłaszcza pychę i lęk, a także różne zranienia oraz podsuwa łatwe i szybkie rozwiązania, które omijając Boga i Jego przykazania, mają zapewnić człowiekowi szczęście.

Takie podążanie za pokusami może przynieść krótkotrwałe zadowolenie, ale w rzeczywistości uruchamia ono lawinę kolejnych pokus oraz wprowadza człowieka w bagno grzechu, niszczy relację z Bogiem i z drugim człowiekiem. Grzech zawsze unieszczęśliwia, niszczy człowieka, oddaje go w straszną niewolę złych duchów i wprowadza go na drogę do piekła.

Diabeł, przedstawiając grzech jako coś atrakcyjnego i dobrego dla człowieka, jednocześnie podsuwa inne kłamstwa. Kłamstwa o Bogu, który jest obojętny na zło i cierpienie w świecie, a stawia człowiekowi zakazy, by go unieszczęśliwić.

Kolejne kłamstwo: o człowieku, który powinien słuchać tylko siebie, nie Boga. Diabeł roznieca ludzką pychę i egoizm, przekonując człowieka, że wszystko mu się należy i że to, czego chce, powinien zdobywać za wszelką cenę.

Szatan także siebie przedstawia jako silniejszego, skuteczniejszego od Boga, że może spełnić pragnienia człowieka i wyzwolić go spod Bożych ograniczeń. Kłamstwa te wciąż zwodzą wielu ludzi.

Na koniec diabeł ma przygotowane jeszcze jedno kłamstwo. Gdy już upodli człowieka pogrążonego w grzechach, wówczas podsuwa mu myśl, że nie ma dla niego ratunku. Szatan kłamie, że człowiek jest już tak zły, że Bóg już nie wybaczy mu jego grzechów. Za wszelką cenę chce nie dopuścić do tego, żeby grzesznik zwrócił się do miłosiernego Boga i przyjął dar przebaczenia grzechów.

Jezus Chrystus w swojej śmierci i zmartwychwstaniu przebaczył nam wszystkie grzechy. Jeżeli szczerze się wyświadcymy w sakramencie pokuty, Pan Jezus dokonuje wtedy cudu przebaczenia naszych grzechów.

Przeprowadza nas z duchowej śmierci do radości zmartwychwstania. Dusza człowieka staje się wtedy na nowo czysta. Pan Jezus zaprasza każdego, by poddał się cudownemu działaniu Jego łaski:

“ *"Choćby dusza była jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku już nie było wskrzeszenia, i wszystko już stracone – nie tak jest po Bożemu, cud miłosierdzia Bożego wskrzesza tę duszę w całej pełni"* (Dz. 1448).

## NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY?

Dziś do zamętu i rozprzestrzeniania nieprawdy na temat złego ducha przyczynia się popkultura. Szatan bywa przedstawiany w niej jako osoba fascynująca, silna, mająca władzę, bądź też jako osoba nieszczęśliwa, która popełniła błąd i Bóg ją odrzucił.

Innym razem diabeł jest śmiesznym, a nawet sympatycznym i nieszkodliwym, rogatym psotnikiem. Tymczasem prawda o szatanie jest zupełnie inna.

Kościół katolicki definiuje i przekazuje nam ważną prawdę o szatanie:

“ *"Diabeł [...] i inne złe duchy zostały stworzone przez Boga jako dobre z natury, ale same uczyniły się złymi"* (Sobór Laterański, 1215 r.).

Z kolei Katechizm Kościoła katolickiego podaje:

“ *"Szatan, czyli diabeł, i inne demony są upadłymi aniołami, którzy w sposób wolny odrzucili służbę Bogu i Jego zamysłowi. Ich wybór przeciw Bogu jest ostateczny. Usiłują oni przyłączyć człowieka do swego buntu przeciw Bogu"* (KKK 414) oraz

*"Nieodwoalny charakter wyboru dokonanego przez aniołów, a nie brak nieskończonego miłosierdzia Bożego sprawia, że ich grzech nie może być przebaczony"* (KKK 393).

Kultura masowa przyczynia się do kształtowania niewłaściwych postaw względem postaci szatana: fascynacji, strachu bądź lekceważenia. Żadna z nich nie jest właściwa.

Każda próba ujarzmiania demona lub wykorzystania go do swoich celów kończy się zawsze tragedią. Także postawa pełna lęku nie jest właściwa, gdyż skupia ona uwagę człowieka na złym duchu i bazuje na kłamstwie, że diabeł jest silniejszy od Boga. Lekceważenie szatana albo niewiara w jego istnienie również są zgubne.

Zły duch chce działać w ukryciu – wtedy jest on najskuteczniejszy i może dokonać największych zniszczeń w duszy człowieka. Jego celem bowiem nie jest opętanie człowieka (i tu na myśl mogą przyjść spektakularne obrazy filmowe osoby mówiącej nieludzkim głosem, obdarzonej nadludzką siłą, której ciało wykręca się w nienaturalny sposób). Celem szatana jest potępienie człowieka, czyli doprowadzenie do jego wiecznej śmierci w piekle.

Warto podkreślić, że tzw. manifestacje złego ducha, dziejące się najczęściej w trakcie modlitwy egzorcyzmu, są znakiem diabelskiej przegranej. Szatan, uginając się pod mocą Bożą, wścieka się, próbuje w ten sposób straszyc i spowodować przerwanie modlitwy prowadzonej nad osobą potrzebującą uwolnienia.

# KIERUJ WZROK KU BOGU

Tylko perspektywa śmierci i zmartwychwstania Chrystusa ukazuje właściwie grzech i zło, które istnieją na świecie.

“ *"Objawienie miłości Bożej w Chrystusie pokazało [...] zasięg zła i nadzwyczajną obfitość łaski. Musimy więc rozważać zagadnienie początku zła, kierując spojrzenie naszej wiary na Tego, który sam jest jego Zwycięzcą" (KKK 385).*

Szatan wie, że wynik jego walki z Bogiem jest już przesądzony (por. Jk 2,19) i że czas jego działania jest ograniczony (por. Ap 12,12). Boi się i nienawidzi Boga, ale nie mogąc Jego samego osiągnąć, z taką wściekłością próbuje zniszczyć Jego umiłowane dzieci.

Według ojców Kościoła Lucyfer zbuntował się, gdyż zapragnął być Bogiem sam dla siebie, nie chciał służyć Bogu. Sprzeciwił się także Bożej wizji stworzenia, którego koroną jest człowiek – stworzony z prochu ziemi – umiłowany przez Boga.

Nienawiść diabła do człowieka wynika właśnie z tego, że człowiek jest umiłowanym dzieckiem Bożym. Ta prawda przywodzi na myśl słowa Psalmu 8:

“ *"Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym – syn człowieczy, że się nim zajmujesz? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i czcią go uwieńczyłeś" (Ps 8,5-6).*

Wiedza na temat działania diabelskiego jest konieczna do unikania zasadzek Złego, ale właściwym podmiotem ludzkiego zainteresowania, poznawania, a w końcu kontemplacji i miłości jest Bóg.

On jest nieskończenie potężniejszy od diabła i Jego miłość do człowieka jest niewyczerpana. Dlatego trzeba pielęgnować w sobie postawę syna względem Boga, a nie niewolnika.

Pełna wiary, intensywne modlitwa, głębokie i osobiste przeżywanie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, zwłaszcza poprzez uczestnictwo w Eucharystii, wprowadza człowieka w przestrzeń Bożej łaski. Dzięki niej człowiek jest w stanie odpierać diabelskie ataki, walczyć ze swoimi grzechami.

Mimo skłonności do grzechu, która jest konsekwencją grzechu pierworodnego, człowiek jest wezwany na drogę zdążającą ku świętości. Przekonuje o tym fragment *Katechizmu Kościoła katolickiego*:

“ *"Zwycięstwo nad grzechem odniesione na nowo przez Chrystusa dało nam większe dobra niż te, których pozbawił nas grzech: »Gdzie [...] wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska« (Rz 5,20)" (KKK 420).*

## NIEPOJĘTA ŁASKA

Święty Jan Maria Vianney przekonuje, że gdybyśmy wiedzieli, jak bardzo Bóg nas kocha, umarlibyśmy z radości. Człowiek nie jest w stanie pojąć rozumem miłości Bożej, choć jej nieustannie doświadcza. Tylko dzięki niej żyje i może się rozwijać. Alicja Lenczewska przekazuje słowa Pana Jezusa:

“ *"Ja jestem Miłością. Moją naturą jest Miłość, a Moim pragnieniem miłowanie. Dlatego was – ludzi stworzyłem: słabymi, bezsilnymi istotami – potrzebującymi Mojej Miłości.*

*Chcę wam dać wszystko. Wy tylko otwierajcie swoje serca i bierzcie. Im więcej weźmiecie, tym większa będzie Moja radość. Tak wiele mam do rozdania – przychodźcie do Mnie wszyscy. Pragnę was oczyścić i uświęcić – dzieci Moje ukochane, zrodzone z Miłości i dla Miłości.*

*Moja Miłość jest nieograniczona i nigdy się nie skończy. Wszystko: cały świat i każdy z was oddycha Moją Miłością i dzięki niej istnieje. Moja Miłość jest życiem. Wasze życie to Moja Miłość w was" (Ś. 355).*

Przykładem doskonałej współpracy z łaską Bożą oraz zatopienia się w miłości Bożej jest Matka Boża. Maryja – najpiękniejsza i najczystsza spośród stworzeń, pokorna Służebnica Boga, posłuszna Jego woli, jest ikoną, urzeczywistnieniem planu stworzenia, wypełnieniem w chwale zamysłu Boga. Dzięki Niej dokona się ostateczne zwycięstwo nad złym duchem (por. Rdz 3,15). Maryja jest Królową nieba i ziemi oraz naszą Matką.